

W ostatnich 24 godzinach doszło w USA do nowych starć na tle rasowym. Gubernator Romney ogłosił stan wyjątkowy we wszystkich miastach stanu Michigan (szczegóły str. 1).

■ Ambasador PRL w Algierii złożył wizytę H. Bumedienowi, podczas której zaprosił szefa państwa algierskiego do Polski. Zaproszenie zostało przyjęte (str. 1).

■ Prezydent de Gaulle przeżył swą wizytę w Kanadzie. Przyczyną tej decyzji była deklaracja prezydenta Pearsona,

w której stwierdził, że de Gaulle miesza się w wewnętrzne sprawy Kanady (str. 1).

■ Przechodzący w Polsce minister spraw zagranicznych Japonki Takeo Miki kontynuował rozmowy gospodarczo-handlowe. Prowadzi on również negocjacje w MSZ. Min. Takeo Miki został przyjęty przez S. Kulczyńskiego — zastępcę przewodniczącego Rady Państwa (str. 1).

■ Z okazji 100 rocznicy urodzin M. Curie-Skłodowskiej odbędzie się w Warszawie sympozjum naukowe. Spodziewany

SKRÓT NAJWAŻNIEJSZYCH DEPEZ Z KRAJU I ZE ŚWIATA

jest przyjęty 14 laureatów nagrody Nobla (str. 2).

■ Paryż opuścił wczoraj minister handlu zagranicznego ZSRR N. S. Patoliczew. Przeprowadził on tam rozmowy oficjalne z M. Debre (str. 1).

■ W Nigerii toczą się nadal zacięte walki między wojskami federalnymi a secesyjnymi.

Wojska federalne zdobyły ważny port naftowy Bonny (str. 2).

■ Prezydent Gamal Nasser wyraził w depeszy przywódcy radzieckim w imieniu narodu ZRA i swoim własnym głębokie uznanie za przyjazne stanowisko, zdecydowaną pomoc i ogromne wysiłki, jakie podjęli dla poparcia narodu arabskiego w jego starzej walce w obronie zdobyczy uzyskanych w długotrwałej walce z imperializmem.

■ W dniu 26 bm. członek Biura Politycznego i sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Zenon Kliszko spotkał się w Paryżu z sekretarzem generalnym Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeckiem Rochetem.

■ Pomoc finansowa udzielana w roku ubiegłym przez uprzedmiotowane kraje kapitalistyczne trzeciemu światu zmniejszy-

ła się globalnie o 400 mln dolarów w porównaniu z rokiem poprzednim.

■ Jak podaje Agencja TASS, w tych dniach na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR przybył do Moskwy członek Biura Politycznego i sekretarz Komunistycznej Partii Izraela, Tawfik Tubi.

■ Brytyjska Izba Lordów wypowiedziała się we wtorek przedkwo polityce wojskowej rządu Wilsona, przedstawionej w opublikowanej niedawno „Białej księdze” w sprawie obrony.

Wydanie A

Cena 50 gr

Dziewiąty, 27 lipca 1967 roku
Rok XXII Nr 175 (6413)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Ambasador PRL u H. Bumediena

Szef państwa algierskiego odwiedzi Polskę

W dniu 25 bm. ambasador PRL w Algierze, Edward Wychowaniec, został przyjęty na audiencji przez przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Algierskiej Republiki Demokratycznej i Ludowej, Huariego Bumediena. Prezydent Bumedien i ambasador Wychowaniec w toku serdecznej i przyjacielskiej rozmowy dokonali oceny obecnej sytuacji międzynarodowej oraz omówili rozwój stosunków dwustronnych polsko-algierskich.

Ambasador PRL zaprosił szefa państwa algierskiego do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało z zadowoleniem przyjęte. Data wizyty będzie ustalona w terminie późniejszym.

Cypr

Wymiana strzałów

Jak donoszą z Nikozji, w środę we wczesnych godzinach porannych wybuchł pożar na obszarach leśnych Paphos w zachodniej części wyspy, w pobliżu zamieszkałej przez Turków wioski Vialia. We wtorek znaleziono w tym rejonie trzech zastrzelonych Greków cypryjskich. W okolicy zanotowano również wymianę strzałów.

Deklaracja Pearsona kością niezgody

De Gaulle przerywa swą wizytę w Kanadzie

Prezydent de Gaulle postanowił w środę anulować swą wizytę oficjalną w Ottawie, gdzie miał w czwartek spotkać się z premierem Kanady Leasterem Pearsonem. Tę decyzję de Gaulle podjął w związku z deklaracją złożoną we wtorek wieczorem przez Pearsona, deklaracją, którą radio kanadyjskie nazwało „upomnieniem pod adresem de Gaulle'a”.

Pearson nawiązując do wielokrotnych przemówień wygłaszanych przez de Gaulle'a

we francuskojęzycznej Kanadzie, a szczególnie do wznieszonego przez szefa Francji hasła „Niech żyje wolny Quebec”, oświadczył, że słowa te stanowią „zachętę dla nieznacznej mniejszości narodu kanadyjskiego, która po stawiała sobie za cel znieszenie Kanady”. Premier dodał, że jako takie słowa te są „nie do przyjęcia”.

„To właśnie określenie „nie do przyjęcia” stało się nie do (B) Dalszy ciąg na str. 2

Warszawa

Kontynuacja rozmów polsko-japońskich

Środa była drugim dniem pobytu w Polsce ministra spraw zagranicznych Japonii Takeo Miki.

W dniu tym został on przyjęty przez zastępcę przewodniczącego Rady Państwa — prof. Stanisława Kulczyńskiego. Przeprowadzone też zostały polsko-japońskie rozmowy na tematy gospodarczo-handlowe, a w Ministerstwie Spraw Zagranicznych kontynuowano po południu dyskusję na temat interesujących obie strony spraw międzynarodowych oraz rozwoju wzajemnych stosunków.

„Europa-1” nie wystartowała

Wyznaczona na środę próba wystrzelenia rakiety „Europa-1” została odroczone z powodu nieodpowiednich warunków atmosferycznych. Próba ma nastąpić z doświadczenia ośrodkiem kosmicznym Woomera w południowej Australii. Jest to już piąta zmiana terminu próby, która miała się odbyć początkowo 11 lipca br.

Rakietą „Europa-1” jest owocem współpracy Wielkiej Brytanii, Francji, NRF, Włoch, Belgii, Holandii i Australii w ramach programu kosmicznego „Eldo”, który przewiduje umieszczenie sztucznego satelity na orbicie wokół Ziemi.

Niecodzienny dylemat położników

W Szpitalu Miejskim w Głu działku urodziło się dziecko, które postawiło lekarzy przed problemem ustalenia jego płci. U noworodka stwierdzono występowanie cech zarówno żeńskich, jak i męskich. Powołała na specjalnie komisja lekarska zdecydowała się na określenie płci jako żeńskiej — nie wiadomo jednak, czy w przyszłości komisynie ustalonej płci nie trzeba będzie zmienić metrykalnie. Noworodek jest zdrowy i żywoty. Po porodzie ważył 2,8 kg, wysokość 34 cm.

Rośnie liczba zabitych i rannych

Alarmujące sygnały nadchodzą z różnych miast USA

Stan wyjątkowy w stanie Michigan

W nocy z wtorku na środę doszło w USA do zająć na tle

FBI aresztowała przywódcę murzyńskiego

Agenci Federalnego Biura Śledczego FBI aresztowali w środę na lotnisku waszyngtońskim przywódcę organizacji murzyńskiej tzw. studenckiego komitetu koordynacyjnego akcji biernego oporu, H. Rapę Browna.

Brown był poszukiwany przez władze Cambridge (stan Maryland), które wydały nakaz aresztowania. Zarzuca się mu, że przemawiając w poniedziałek wieczorem na zebraniu w getcie murzyńskim Cambridge podjudzał jakoby Murzynów do aktów przemocy.

rasowym w miastach Michigan i Saginaw w stanie Michigan, w Chicago, Illinois oraz w Cleveland i Toledo, w stanie Ohio. Zewszad donoszą o zabitych i rannych w toku start z polcia.

Gubernator Romney wprowadził stan wyjątkowy we wszystkich miastach w stanie Michigan, skąd dochodzą alarmujące wieści o napiętej sytuacji i wybuchu zająć. W Grand Rapids 40 osób zostało rannych, a przeszło 100 aresztowano. Do miasta weszły oddziały gwardii narodowej. Podobnie przedstawia się sytuacja w Pontiac i Flint.

W Chicago policja zablokowała część dzielnicy w zachodniej części miasta. Przeprowadzono też liczne aresztowania. W Toledo znajduje się 500 żołnierzy gwardii narodowej. Koła oficjalne w Waszyngtonie twierdzą, że FBI nie będzie się mieszała do zająć w (A) Dalszy ciąg na str. 2



Gwałtowne zamieszki na tle rasowym objęły Detroit — piąte pod względem wielkości miasto w USA. Straty materialne szacuje się na setki milionów dolarów. Na zdjęciu: Wypalone ruiny bloków mieszkalnych, podpalonych podczas zająć rasowych w Detroit.

CAF — Photofax

Komunikat NBP i Głównego Urzędu Cel

Zmiany w obowiązujących przepisach dewizowych

W związku z zarządzeniem nr 69 ministra finansów z dnia 5 lipca 1967 r. (Mon. Polski nr 38 z dnia 13 lipca 1967 r., poz. 186), zmieniającym zarządzenie z 1 sierpnia 1963 r. w sprawie zezwolenia na wywóz i przywóz pieniędzy polskich oraz książeczek oszczędnościowych, podaje się do wiadomości, że z dniem 1 sierpnia 1967 r. osoby wyjeżdżające na pobyt czasowy za granicę mogą wywieźć z prawem wydatkowania po 150 zł do każdego z państw członków RWPG (Bułgaria, Czecho-słowacja, Mongolia, NRD, Węgry, Rumunia, ZSRR), przez które przejeżdżają, tyl-

ko w przypadku, gdy przejazd przez terytorium danego państwa następuje tranzytem. Natomiast w kraju docelowym nie przysługują prawa wymiany 150 zł.

Jednocześnie łączna kwota złotych dozwolona do wywozu z prawem wydatkowania za granicę bez obowiązku wpisywania do deklaracji celno-dewizowej zostaje zmniejszona z 600 do 450 zł.

Kwota złotych dozwolona do wywozu bez prawa wydatkowania za granicę i z obowiązkiem wpisania do deklaracji celno-dewizowej pozostaje w nie zmienionej wysokości — 1.000 zł.

Papież Paweł VI w Turcji

Wtorek, pierwszy dzień pobytu papieża w Turcji był

szczelnie wypełniony. Paweł VI spotkał się z prezydentem Turcji Cevdetem Sunayem, a następnie przeprowadził rozmowy z patriarchą Atenagorasem. Uczestniczył on też w różnego rodzaju ceremoniach liturgicznych.

W środę we wczesnych godzinach rannych Paweł VI odprawił mszę, a następnie udał się na spotkanie z patriarchą armenijskim Kalustianem, z którym rozmawiał o jedności kościoła katolickiego i kościołów wschodnich. Bezpośrednio po spotkaniu z Kalustianem, papież odleciał do Izmiru i starożytnego Efezu.

W środę wieczorem papież opuścił Turcję, udając się do Rzymu.

Ziemia drży

Jak podaje Bułgarska Agencja Prasowa BTA we wtorek 25 bm. zanotowano w miastach Pierwomaj i Czirpan trzęsienie ziemi o dość dużym natężeniu (płec — sześć stopni). Straty materialne są nieznaczne.

Słynny uczyony prof. Ary Sztternfeld odwiedził Łódź

Wczoraj przyjechał do Łodzi znany radziecki uczyony prof. Ary Sztternfeld. Jak wiadomo, prof. A. Sztternfeld pochodzi z Sieradza, z którym od lat łączy go serdeczne więzi. Możliwe więc, że i tym razem zechce on odwiedzić swoje rodzinne miasto.

Aczkolwiek pobyt prof. Sztternfelda w Łodzi, dokąd przybył na zaproszenie swych przyjaciół, ma charakter czysto prywatny — nie jest wykluczone, że znajdzie on czas zarówno na zwiedzenie Łodzi, jak i na zapoznanie się z jej rozbudową i dorobkiem naukowym ostatnich lat. Ary Sztternfeld zabawi w Łodzi przez kilka dni. (wy)

Bunt czarnej Ameryki

Wpłynęły procesy zachodzące na świecie w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Wyzwolenie czarnej Afryki uświadomiło wielu czarnym mieszkańcom USA, że chociaż noszą tytuł obywateli Ameryki, są niewolnikami systemu społecznego, który obalił już niedawno

wówczas, gdy wysyła się ich na śmierć do Wietnamu, do Republiki Dominikańskiej, czy gdzieś indziej — gdzie trzeba zżądzić niepodległościowe ruchy walczących o wolność narodów.

Dramatyczne wydarzenia, jakich sceną są dzisiaj Stany Zjednoczone, mają inną jeszcze wymowę. USA, sądząc z przemówień prezydenta Johnsona i innych polityków amerykańskich, chcą uchodzić za przywódcę „wolnego” świata, chcą aby opinia publiczna uczyniła uniwersalny wzór z „modelu amerykańskiej demokracji”. Jakże naiwnie brzmią tego rodzaju slogany w zestawieniu z obrazem brutalnej przemocy, która panuje dzisiaj na ulicach wielkich amerykańskich miast. Jakże żałośnie wydają się szumne frazesy w zestawieniu z naszą prawdą, którą wydobł na jaw rozpaczliwy bunt czarnej Ameryki.

Z. ART.

Ćwiczenia raketowe



Sprawnie operowanie bronią raketową wymaga długotrwałych ćwiczeń teoretycznych i praktycznych. Oto fragment zajęć na poligonie. Na zdjęciu: wyrzutnia rakiet taktycznych. CAF-WAF—fot. Fil

Nigdy jeszcze Stany Zjednoczone nie były widownią tak krwawych rozruchów rasowych, chociaż od czterech lat kolejne ogniska buntu murzyńskiej ludności stanowią ostrzeżenie o narastaniu walki w czarnych gettach USA. Ale rząd Stanów Zjednoczonych zlekceważył sygnały alarmowe Programy, które głosił przed laty prezydent Johnson, odpowiedzialny za walkę z nędzą i doprowadzenie do końca sprawy równouprawnienia ludności murzyńskiej, poszły w kat wówczas, kiedy rozpoczęła się eskalacja wojny w Wietnamie.

Zbieżność tych dwóch zjawisk daje wiele do myślenia. W miarę, jak Stany Zjednoczone w coraz większym stopniu spełniały rolę — jak to określił Walter Lippmann — żandarmu świata, narastały sprzeczności wewnętrzne, pogłębiała się przepaść między białą i czarną ludnością Ameryki, dojrzewała ziarna gniewu, które dzisiaj wydają swoje owoce.

I jest rzeczą jasną, że wojsko, Gwardia Narodowa i wszelkie inne środki represyjne nie rozwiążą problemów wewnętrznych Stanów Zjednoczonych. Co do tego nie ma wątpliwości amerykańscy

komentatorzy. Co więcej, represje pobudzają jedynie nienawiść, podsycają oburzenie i zaciągają ludność murzyńskich gett do dalszych desperackich wystąpień. I trudno więc sądzić, że prezydent Johnson zdoła doprowadzić do trwałego uspokojenia wulkanu, który z taką siłą dał o sobie znać tego lata.

Niewątpliwie na przebudzenie ludności murzyńskiej

kolonie na Czarnym Lądzie, gdzie ludzie o takim samym kolorze skóry uzyskali prawo do pełnej niezależności, odrzucając ucisk i obce panowanie.

Murzyni, znajdujący się wciąż na najniższym szczeblu drabiny społecznej w Stanach Zjednoczonych, odczuwają goręcy upokorzenie we własnym kraju tym bardziej, że równouprawnieni są tylko

»Zaskórniok« rezerw

W sobotę bez zmiany (2)

W zamieszczonym wczoraj artykule omówiliśmy humanistyczne aspekty zniesienia trzeciej zmiany sobotniej w przemyśle lekkim. Obecnie pora na wyświetlenie kulisów ekonomicznych tej operacji. Zadanie brzmi: utrzymać produkcję na zaplanowanym poziomie, przy skróceniu czasu pracy o ok. 4,5 proc. Nie dla każdego ze zjednoczeń wiązało się to z jednakowymi trudnościami. Rozpatrzmy dwa różne przykłady.

I. PRZEMYSŁ PRZEDZALNI CZESANKOWYCH. Od lat tylko z najwyższym wysiłkiem może sprostać zamówieniom. Pracuje ze średnią zmianowością 2,9, czyli praktycznie przez 24 godziny na dobę. W krótkim czasie musiał opanować produkcję mieszanek z udziałem włókien syntetycznych — elany i anilany. Kiedyś produkował wyłącznie przedzę białą, dziś odbiorcy żądają przede wszystkim barwionej i to w setkach kolorów.

Mówi dyrektor Zjednoczenia — mgr inż. M. Wrzeźel: — Czas, utracony przez likwidację III zmiany, zrekomensowaliśmy w 34 procentach nowymi uruchomieniami i zwiekiem szeniem zatrudnienia, całą zaś resztę — wzrostem wydajności pracy.

Wzrost wydajności był możliwy głównie dzięki pewnym posunięciom modernizacyjnym, które ostatnio dobiegły końca. Zastosowaliśmy np. nowoczesne aparaty rozciągowe na przedzarkach, zainstalowaliśmy tzw. turbosztaple-

ry, ułatwiające przerób anilany itd. Po drugie — skorzystaliśmy w pełni z możliwości usprawnień organizacyjnych jakie w związku z VII Plenum KC partii wysunęły komisje zakładowe.

Mimo napiętej sytuacji, udało się nam w ten sposób uniknąć konieczności zastępowania utraconego czasu godzinami nadliczbowymi, chociaż jeszcze do niedawna — nawet w ubiegłym — zmuszeni byliśmy stosować tzw. IV zmianę, czyli pracować również w niedzielę. Utrzymujemy w dalszym ciągu wysokie tempo wzrostu produkcji, wynoszące od wielu lat 7-8 proc. rocznie. Ale swoją drogą, likwidacja III zmiany pochłonięła nam wszystkie rezerwy, na jakie liczyliśmy w związku z modernizacją.

II. PRZEMYSŁ BAWELNIANY. Moce produkcyjne tkalni pozwalają na wytworzenie 860 mln. metrów tkanin rocznie, zapotrzebowanie rynku wynosi około 805 milionów metrów. Niemniej rynek odczuwa niedostatek niektórych rodzajów

tkanin, a to z uwagi na zbyt małą w stosunku do potrzeb liczbę pewnych maszyn, np. krosien szerokich. Na tych właśnie deficytowych odcinkach likwidacja III zmiany spowodowała dalszy wzrost produkcji, którego nie można rozładować dodatkowym uruchomieniem, bo nie ma czego uruchamiać.

Chociaż więc, generalnie rzecz biorąc, przemysł bawelniany posiadał pewne „luzy” to jednak i jego sytuacja nie była łatwa.

Mówi naczelnik wydz. planowania w Zjednoczeniu mgr Juliusz Przytuła: — W związku z przedsięwzięciem na 5-dniowy tydzień pracy na zmianie nocnej, dałmy przedsiębiorstwom 3 drogi do wyboru — wzrost wydajności pracy, nowe uruchomienia oraz — ewentualnie — godziny nadliczbowe.

Najlepsze z przedsięwzięć, jak ZPB im. Marchlewskiego, im. 1 Maja, Bielawa, im. Harmana i inne, zadeklarowały pokrycie strat w 1/3 wydajnością pracy, resztę — nowymi uruchomieniami.

Były jednak i takie zakłady które podeszły do sprawy oportunistycznie i nie zadeklarowały żadnych rezerw wydajności. Paradoks polega na tym, że im właśnie się odlatywało. Bawiem nieoczekiwanie nastąpiło obniżenie zamówień handlu, co pozwoliło nam ograniczyć do minimum nowe uruchomienia i nie wprowadzać w ogóle godzin nadliczbowych. Natomiast raz „złapanych” rezerw wydajności nikomu już się nie popuści.

Otóż to! Wartość ekonomiczna przejścia na nowy system pracy zmianowej nocnej polega przede wszystkim na tym, że owa operacja niezwykle jasnowidnie uwiarydociła, jak znaczne jeszcze rezerwy tkwią w naszym przemyśle. Rezerwy na najróżniejszych odcinkach — wydajności maszyn, sprawności obsługi, organizacji pracy i tak dalej. Uwiarydociła ona również, iż nie zawsze jeszcze potrafimy uchwycić zależności między nakładami na modernizację, a faktycznym wzrostem potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw, tym samym, nie wykorzystując w pełni dawnych rezerw, niejako „wytwarzamy” nowe.

Nasuwają się więc uwagi, że mimo stałego dążenia do usprawnienia gospodarki, wciąż jeszcze brak w przemyśle lekkim dostatecznie silnych bodźców, które skłaniałyby przedsiębiorstwa do pełnego uruchomienia rezerw. Wiele nadziei wiązano z wprowadzeniem mierzniaka rentowności netto, ale wydaje się, że na razie nie jest to bodziec na tyle silny, by mógł decydować o sposobie gospodarowania i przeciwdziałać narosłym przez lata niewłaściwym nawykom.

Mimo zakończenia działalności zakładowych komisji usprawnienia organizacji produkcji, kwestie doskonalenia modelu działalności przedsiębiorstw nie tracą na aktualności. A wśród nich sprawa umiejętnego wykorzystania rezerw zajmuje czołowe miejsce.

W tym sensie wprowadzenie 5-dniowego tygodnia pracy dla III zmiany, leży bezpośrednio na linii postanowień VII Plenum KC partii. Można sądzić, że ten przykład stanie się dobrą lekcją pogładową dla naszych ekonomistów.

JULIAN BRYSZ

Na ulicach

Budapeszt zadziwia i urzeka zawsze zagranicznych przybyszów niezależnie od tego czy są tu po raz pierwszy czy też widzieli go już uprzednio. Nie tylko swymi zabytkami i pięknem, ale i specyficzną wielkomięskością pozbawioną piętna nerwowego pośpiechu. Nie znaczy to wcale, że jest to miasto ospale — ale tempo życia jest tu jakby ukryte, na pierwszy rzut oka niewidoczne. Oczywiście zapotestują tu kierowcy. Każdego polskiego posiadacza czterech czy dwóch kółek niewątpliwie sporo nerwów kosztuje jazda ulicami i mostami Budapesztu. Ruch uliczny został tu ujęty w karby surowej dyscypliny: mnożą się zakazy, zwłaszcza zaś znaki ulic jednokierunkowych. W stolicy Węgier mustano się na to zdecydować — przy wielu wąskich uliczkach. Może zresztą właśnie dlatego nurt ruchu wielkomięskiego wydaje się tu spokojniejszy?

i mostach



Budapesztu

Na skrzyżowaniach budapeszteńskich ulic kierowcy zawsze zatrzymują samochody i machają ręką, dając pierwszeństwo przechodniom. Ale tylko węgierscy kierowcy. Na drobne przekroczenia zasad ruchu przez zmotoryzowanych turystów zagranicznych milicja patrzy jednak z wielkodusznością. Nie każe ich za to mandatami i w obliczu znaków zakazu stosuje wobec nich taryfę nieco ulgową.

Na zdjęciu: ruch kołowy na moście Elżbiety łączącym centrum miasta z jego zabytkową częścią — Budą.

Foto: A. Wach.

SEZON

„Biała diablica”, to na pewno pozycje interesujące i wartościowe — sztuki o różnym nateżeniu dramatycznym, jedne typowo rozrywkowe, inne o interesujących akcentach społeczno-wychowawczych. Nie sposób też nie zauważyć, że sensownie wyważono proporcje między klasyką a sztu-

prapremier, wolą iść na pewniaka, powtarzając sztuki, które sprawdziły się już gdzie indziej. I tak np. „Kartoteka” i „Szkłana menażeria” zanim trafiły do Łodzi, w ciągu wielu lat obszły najpierw wiele innych scen polskich. Ba, niekiedy powiela się również koncepcje reży-

Dyrekcje łódzkich teatrów dramatycznych rokrocznie przedstawiają do akceptacji plan repertuarowy na nadchodzący sezon. Naturalnie w planie tym w ciągu roku — ze względów finansowych, czy obsadowych — są pewne zmiany. Jednakże w sezonie 1966-67 odejścia od tych propozycji były tak poważne, że sezon ten nazwać trzeba „sezonem nie spełnionych nadziei”.

nie spełnionych nadziei

Mówiono o zrealizowaniu takich sztuk, jak „Książ Patiomkina” Micińskiego, „Wesele” Wyspiańskiego, „Męczeństwo i śmierć Marata” P. Weissa, „Meteor” Dürenmatta i innych — skończyło się jednak tylko na obietnicach.

Jakie są tego powody?

Uparł się u nas zwyczaj szukania przyczyn niewykonania planów w „trudnościach obiektywnych”. Jednakże w tym konkretnym wypadku powodem niedostatków repertuarowych łódzkich teatrów dramatycznych były istotne trudności tego typu.

Jak wiemy, zespół Teatru Jaracza na skutek przebudowy gmachu przy ul. Jaracza grał ostatnio w sali Teatru Rozmaitości — na scenie bez odpowiedniego zaplecza. W takich warunkach raczej na pochwałę zasługuje decyzja dyrekcji zrezygnowania z niełatwej sztuki Micińskiego. Bo pomyśleliśmy tylko, jak as takiej pseudoscenie wyglądałby kameralny mikro „Książ Patiomkina”!

Z kolei trudności dewizowe nie pozwoliły naszym scenom zrealizować ani „Męczeństwa i śmierci Marata”, ani „Metora”, które waga swoją z całą pewnością wzmocniłyby ciężar gatunkowy tegorocznego sezonu teatralnego w Łodzi.

Do sztuk bardziej ambitnych o cennych walorach społecznych i politycznych zaliczyć trzeba „Namiestnika” Hochhuta zrealizowanego przez zespół Teatru Jaracza. Szkoda jednak, że z powodu niedostatków obsadowych spektakl ten nie miał odpowiednio gorącej temperatury. Również niezbyt fortunna obsada pomniejszyła wartość sztuki „Święta Joanna” B. Shawa (w Teatrze Powszechnym). Natomiast wystawiony w Teatrze Nowym „Sen srebrny Salomei” Słowackiego, dzięki swej interesującej inscenizacji, a i wybornej grze całego zespołu, znalazł pełne uznanie nie tylko publiczności łódzkiej: O wartości tego spektaklu mówią również sukcesy na spotkaniach w Warszawie i we Wrocławiu.

„Kowal, pieniądze i gwiazdy”, „Kartoteka”, „Sonata Belzebuba”, „Słuby paniieńskie”, „Mocne uderzenie”, „Derby w pałacu”, „Klub kawalerów”, „Mój biedny Marik”, „Szkłana menażeria”,

kami współczesnymi na korzyść tych ostatnich; że dano poważną ilość spektakli, które — dzięki swojej komunikatywności — zainteresować mogą zarówno szerokie masy robotnicze, jak i młodzież — tę część publiczności, którą warto i trzeba wciągać w orbitę zainteresowań teatralnych.

Przy tym wszystkim trudno jednak nie powstrzymać się od westchnienia. Poszczególne łódzkie sceny dramatyczne nie wypracowały sobie własnego profilu artystycznego, czy ideowego. Dobre sztuki robi wrażenie, że zestawiono go kierując się raczej improwizacją, niż jakąś trwałą myślą przewodnią.

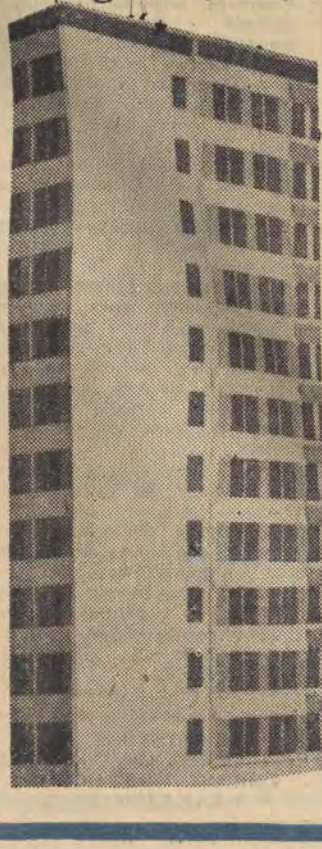
Dyrekcje teatrów wytyczają linie repertuarowe na ogół bardzo ostrożnie, bez pionierskiej ambicji. Wolą unikać

serwkie dawniej wypróbowane i zaakceptowane. („Namiestnik” Hochhuta, wystawiony w Łodzi według inscenizacji Dejmkala).

I jeszcze jedna uwaga. Jaka szkoda, że od lat czekamy wciąż na próżno na jakąś sztukę pisarza łódzkiego — ciekawą i aktualną! Jednakże w tym wypadku pretenzje nasze kierujemy raczej pod adresem łódzkiego środowiska pisarskiego...

M. JAGOSZEWSKI

W kwadratach na głowę czyli



jak mieszkaamy

Mieszkaamy luźniej i wygodniej niż przed sześciu laty. Do takiego wniosku prowadziły wstępne — ale sprawdzone wieloma chwytami kontrolnymi — wyniki spisu zasobów mieszkaniowych, którego dokonał w końcu ub. roku GUS.

Na podstawie tego spisu w dn. 31 grudnia 1966 r. byliśmy posiadaczami ponad 4 mln. budynków mieszkalnych, ponad 7 mln. mieszkań i 20,2 mln. izb. Przy porównaniu tych informacji z danymi, które wpłynęły w czasie spisu powszechnego w 1960 r. okazuje się m. in. że ilość mieszkań w ośrodkach miejskich wzrosła o 14,7 proc., a izb w mieszkaniach o 20,8 proc.

Na wsi przybyło w tym czasie 5 proc. mieszkań, izb zaś 12,9 proc. W skali ogólnokrajowej mamy o 17 proc. więcej izb, czyli że przyrost ich był dwukrotnie wyższy niż przyrost obywateli, co oczywiście odbiło się korzystnie na zagęszczeniu mieszkań. Obecnie na jedną izbę w mieście przypada 1,41 obywatela, na wsi — 1,66, podczas gdy w 1960 roku odpowiednio wskaźniki wynosiły 1,53 i 1,80.

Choć różnica między miastem i wsią jest jeszcze wyraźna, z porównań sięgających w dalszą i bliższą przeszłość wynika, że dystans maleje. Podobnie zmniejsza się dysproporcja w sferze warunków mieszkaniowych między poszczególnymi województwami. Tam, gdzie mieszkano się najciężniej nastąpiła największa poprawa. Wskaźnik

zagęszczenia na izbę najbardziej spadł mianowicie w województwach: kieleckim, lubelskim, rzeszowskim, łódzkim, krakowskim, warszawskim oraz w Łodzi.

Optymistycznie przedstawiają się również dane dotyczące tzw. popularnej wygod. W ciągu ostatnich 6 lat w miastach liczba mieszkań wyposażonych w wodociąg wzrosła o 40 proc., w ubikację o przeszło 54 proc., w łazienkę o blisko 77 proc., w gaz o ok. 47 proc.,

w centralne ogrzewanie przeszło dwukrotnie — o 117 proc.

Ponieważ w tym samym czasie zasób mieszkań wzrósł o 14,7 proc., wniosek stąd, że również lokale w starym budownictwie szybko się modernizują i zdobywają nowoczesne instalacje.

Przekroju wojewódzkim najwyższy przyrost liczby mieszkań wyposażonych: w wodociąg nastąpił w: Łódzkiem, Lubelskiem, Warszawskim

w łazienkę: w Białostockiem, Kieleckiem, Lubelskiem, Łódzkiem, Poznańskim, Warszawskim oraz w Łodzi.
w gaz: w Białostockiem, w Łodzi, w Kieleckiem i Warszawskim
w c.o.: we wszystkich województwach więcej niż dwukrotnie; więcej

niż trzykrotnie w: Białostockiem, Poznańskim i Warszawskim; więcej niż 4-krotnie: w Łódzkiem.

Jednocześnie na wsi znacznie zwiększyła się liczba mieszkań z elektrycznością, wodociągiem, ustępem. Najwięcej mieszkań wyposażonych w wodociąg i ustęp znajduje się w woj. kato-wickim (17,5 proc. i 7,8 proc.), w ubikację wrocławskim i opolskim, najmniej — w lubelskim i białostockim.

Po raz pierwszy też dowiedzieliśmy się, ile mamy lokali nie zamieszkałych. W naszych warunkach liczba jest nieco zaskakująca. Wynosi blisko 110 tys. mieszkań. Jeśli były one tylko chwilowo wolne w końcu grudnia z uzasadnionych przyczyn np. dlatego, że lokatorzy nie zdążyli się jeszcze wprowadzić do nowych mieszkań, albo że dom przeznaczony do rozbiórki na przełomie roku był opróżniony — rzecz jest w porządku. Gorzej jednak, jeśli się miało okazać, że izby stoją wolne od dłuższego czasu z powodu opieszałości w ich zagospodarowaniu.

Spis m. in. pozwoli terenowym radom narodowym zorientować się, gdzie mamy wolne lokale i w jakiej ilości. W ogóle posłuży on do ustalenia zmian i potrzeb w zakresie gospodarki mieszkaniowej. Ze zaś, mimo dużych osiągnięć, o których była mowa, potrzeby te ciągle pozostają jeszcze wysokie — nie mówiąc o naszym odczuciu — świadcza choćby porównania z innymi krajami sąsiednimi. Na ich ile mamy jeszcze sporo do odrobienia, co niewątpliwie znajdzie wyraz w dalszych planach budowlanych.

Liczby o nas

Co z targowiskami?

Targowiska i zieleniaki na obecnym etapie rozwoju handlu stanowią w dalszym ciągu ważne ogniwo zaopatrzenia społeczeństwa w artykuły żywnościowe. Chodzi tu szczególnie o ziemniaki, warzywa, owoce, a poza tym także o nabiał, drób, mięso, kasze, strączkowe i kwiaty. Wiadomo, że na targowiskach gospodynie kupują niemal z reguły artykuły świeże, a poza tym taniej.

NIE MAJĄ SZCZĘŚCIA...

Łódź ma obecnie 11 targowisk, wliczając w to hale targowe i parking przy Placu Barlickiego. Na przestrzeni ostatnich lat targowiska nie mają szczęścia. Zlikwidowano np. targowisko przy Placu Barlickiego, tzw. Zielony Rynek, oraz targowisko

przy ul. Armii Czerwonej, tzw. Wodny Rynek. W to miejsce powstały: targowisko przy ul. Nawrot i zieleniak przy ul. Towarowej róg Obr. Stalingradu. Do tej pory nie przyjęły się one - chyba przede wszystkim z tego powodu, że nie ma do nich dobrego dojazdu. Następny, przeznaczony do likwidacji jest Rynek Bałucki - naj

bardziej tani i rentowny. Na jego miejscu projektuje się urządzenie rynku przy ul. Dolnej. Rynek zastępuje - z reguły w mniej dogodnych miejscach - to właściwie je dync, co robi się u nas w tej dziedzinie. Trochę to niepokoi.

Nie ulega wątpliwości, że dużemu, robotniczemu miastu, takiemu jak Łódź, targowiska są bardzo potrzebne. Potrzebne są zresztą nawet miastom wiejszym. Chyba najlepszym dowodem na to jest fakt, że nasza stolica podjęła ostatnio uchwałę w sprawie rozwoju targowisk, zobowiązując przedsiębiorstwo do dalszej budowy nowych i modernizacji starych. Do r. 1970 planuje się w Warszawie zorganizowanie 9 nowych targowisk, a wyremontowanie 6 już istniejących. Charakterystyczne, że wśród nowo zaprojektowanych znajdują się także targowiska i zieleniaki zlokalizowane w centrum miasta. Np. pod wiaduktem mostu Poniatowskiego czy na Rynku Mariensztackim oraz w nowych osiedlach

W NOWYCH DZIELNICACH

W naszym mieście jak dotychczas nie powstało ani jedno targowisko w nowej dzielnicy miasta. A o tym, że to jest potrzebne świadczy podjeżdżanie wozów ze wsi do wielu osiedli m. in. im. Władcy Bytomskiej. Do osiedli tych przychodzi także wiele wiesniaków oferujących sery, smetane, jajka, względnie świeże owoce, a niekiedy nawet drób i mięso. Zresztą wystarczy obecnie przejść centralnymi ulicami Łodzi, choćby ul. Piotrkowską czy przyległymi do niej, aby zobaczyć w ilu bramach wiesniaczki sprzedają jagody, ma liny, jajka czy miód oraz warzywa.

Czy nie lepiej więc zorganizować w centrum Łodzi zieleniak, chociażby nawet na Placu Barlickiego i przestać tolerować handel uliczny. „Dziwy” sprzedawcy wymykają się zupełnie targowiskom miejskim w świadczonym opłat. Dotychczas „Targowiska” nie interesują się zupełnie ulicznymi sprzedawcami. Czy nie słusze byłoby przywrócić temu przedsiębiorstwu posiadane niegdyś przed laty prawo inkasowania ulicznych, co zobowiązywałoby kontrolerów do kierowania sprzedawców na wytyczone place. Dopiero wtedy odpowiednia współpraca przedsiębiorstwa „Targowiska” z funkcjonariuszami MO dawałaby niewątpliwie lepszy skutek.

ANTYSANITARNY STAN

Obecnie bywa np. tak, że niektóre DRN zwłaszcza Bałuty i Górna odmawiają ubiegającym się osobom zezwolenia na handel warzywami na targowiskach mimo że znalazłoby się dla nich miejsce na placach targowych.

Wydaje się, że w Łodzi należałoby pomyśleć o rozwoju targowisk przez budowę nowych w miejscach najbardziej dla mieszkańców do godnych oraz konserwację starych. Niektóre z istniejących - np. Czerwony Rynek - pod względem sanitarnym pozostawiają wiele do życzenia. Jeśli zakłada się, że to targowisko również przeznaczone jest w przyszłości do likwidacji, to trzeba byłoby sprecyzować kiedy, aby zdecydować czy nie warto byłoby jeszcze doprowadzić go do właściwego stanu.

W. KASPRZAK

W odpowiedzi na krytykę prasową

Słowo się rzekło...

Oto odpowiedź Łódzkiego Przedz. Robót Lnż. na nasz felieton. „Człowiek nie wrona”, mówiący o traktorach hałasujących przy ul. Traktowej:

„W związku z robotami na Teofilowie, przedsiębiorstwo wykorzystuje z braku odpowiedniego transportu, dwa ciągniki typu „Ursus” na tej budowie. Ciągniki te garażowały tymczasowo na ul. Traktowej. Obecnie, tj. od 20. VII. br. będą garażować przy ul. Wersalskiej, w dzielnicy magazynowej. W

ZŁOTE GODY słynnego charakteryzatora i jego małżonki

Małżonkowie Jan i Janina Dobraccy obchodzą w końcu lipca 50-lecie swego ślubu. Jan Dobraccki jest słynnym charakteryzatorem filmowym. Dość powiedzieć, że charakteryzował w 99 filmach i ma nadzieję, że przekroczy w tej dziedzinie jubileuszową setkę. „Robił” twarze niemal wszystkim wielkim artystom naszego filmu. Wspomina np. Janusza Stepanowskiego, którego charakteryzował na „Znachora”. Najdłużej, bo około 3 godzin tworzył twarz Jaranda i Małka z Bogdańca do „Kryżaków”. Pan Jan ma na swym koncie kilkanaście tysięcy ucharakteryzowanych twarzy. Cała rodzina pp. Dobracch poszła w ślady głowy domu. P. Janina zresztą też przez pewien czas pracowała w tym zawodzie. Syn jest charakteryzatorem w WFF we Wrocławiu, a córka Irena charakteryzuje w Szkole Filmowej w Łodzi.

W związku z nadchodzącymi złotymi godami ślubnymi małżonków którzy jednak czują się jeszcze młodzi - serdecznie im gratulujemy.

(Kas)

Wspólne posiedzenie

prezdytów RN m. Łodzi i ŁK FJN

Aby Łódź nam piękniała

Ostatnio odbyło się wspólne posiedzenie prezdytów RN m. Łodzi i ŁK FJN, na którym oceniono rozwój czynów społecznych w zakresie porządkowania i upiększania Łodzi w roku ubiegłym oraz przedstawiło zamierzenia na rok bieżący.

Stwierdzono, że z każdym rokiem dzięki inicjatywie społecznej przybywa miastu wiele hektarów nowych terenów zielonych (tylko w ub. r. 35 ha), świetlic przyblokowych, placów zabaw i małych boisk, chodników, wiat, parkingów, znaków drogowych, podświetlenia oraz linii tramwajowych. W roku ub. w czynach społecznych uczestniczyło 372.800 osób. Poświęcili one miastu 2.049 tys. roboczogodzin. Od

r. 1961 przyznano ponad 6 tys. mieszkańcom naszego miasta odznaki „Uczestnika Pracy Społecznej”.

Wartość prac porządkowych i czynów społecznych na rok bieżący szacuje się na ponad 37 mln zł - tj. więcej o 9.787,5 tys. zł od wykonanego programu w roku ub.

W czasie wspólnego posiedzenia podkreślano, że należy wszystko uczynić, aby również i w tym roku wartość prac społecznych nie była mniejsza aniżeli w roku ub. Obniżenia wartości programów czynów społecznych należy dostrzegać się m. in. w nieprzygotowaniu na czas dokumentacji technicznych i prawnych, frontów robót, zabezpieczenia materiałów, sprzętu, nadzoru itp.

W tym roku wykonywane są prace społeczne przy budowie m. in. urządzeń i obiektów handlowo-gospodarczych w Arturówku, na Miłku, przy Sławach Jana. Rozpoczęły się roboty przy rozbudowie ogrodu botanicznego. Przebuduje się także zakończenie pierwszego etapu budowy północnej części parku za Radio stacją na Widzewie.

Podpisano z zakładami pracy 160 umów na sumę 7.700 tys. zł. Zakłady pracy m. in. wybudują 53 deszczochrony - poczekalnie tramwajowe i autobusowe w różnych dzielnicach miasta.

Do 15 czerwca br. wartość wykonanych prac społecznych za rok bież. wynosi ponad 16 mln zł. (J. kr.)

„Wszystko jest liczbą” w N. Jorku i w Londynie

Film młodego łódzkiego reżysera St. Schabenbecka „Wszystko jest liczbą” (prod. SMFF „Semafor”) ma szansę na następne nagrody międzynarodowe. Zaprośli go do udziału w konkursie organizatorzy V nowojorskiego i XI londyńskiego festiwalu filmowych. Polski krótki metraż będzie reprezentować również film „Frédéric Chopin - Val se Minute” A. Kamińskiego i M. Marzyńskiego oraz „Klatki” M. Kijowicza. (Kat)

Unowocześnia się pogotowie ratunkowe

Dojazd karetki do miejsca wypadku trwa przeciętnie 7,5 minuty. Czas ten możliwy był do uzyskania dzięki zdiodionizowaniu wszystkich sa

mochodów łódzkiego pogotowia ratunkowego. W dalszym ciągu przewiduje się usprawnienie pracy pogotowia, m. in. 2 karetki typu „Nysa” otrzymają odpowiednie wyposażenie - w tym stół do prostych zabiegów chirurgicznych, zestaw butli tlenowych itp. Chodzi o to aby w drodze do szpitala można było dokonać pierwszych niezbędnych zabiegów. Poza tym - co jest bardzo ważne - planuje się przeszkolenie w zakresie udzielania pierwszej pomocy funkcjonariuszy MO, straży pożarnej i młodzieży szkolnej.

W Łodzi ma być utworzona baza ciężkiego sprzętu ratowniczego, w której znajdą się dźwigi do podnoszenia wagonów tramwajowych, aparaty do cięcia metali, oraz inne urządzenia służące do niesienia pomocy w razie wypadku.

Ocena zabezpieczenia doraznej pomocy dla mieszkańców naszego miasta nie tylko przez stację pogotowia ratunkowego, ale także przez izby przyjęć, szpitale i klinik, przychodzi rejonowych, przemysłowych i specjalistycznych była tematem obrad ostatniego posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi. (J. kr.)

CZYŚCIŚĆ SPOŻYWANEGO POKARMU CHRONI OD CHOROBY ZAKAŻNYCH

(J. kr.)

Zmienia się i śródmieście



Dotychczas zmiany w łódzkim krajobrazie notowaliśmy - wraz z budową nowych osiedli - przede wszystkim na peryferiach. Ostatnio zmienia się także i śródmieście. Jak już pisaliśmy rozpoczęto budowę nowego centrum. Przystąpiono także do wyburzenia i poszerzenia ulic. Los

ten spotyka i jedną z główniejszych arterii komunikacyjnych - ulicę Narutowicza. Nasze zdanie ma już wartość archiwalną. Za kilka tygodni nie będzie już śladu widocznego na pierwszym planie wyburzanego gmachu.

Do końca bieżącego roku Miejskie Przedsiębiorstwo Robot Drogowych zakończy prace związane z poszerzeniem ulicy Narutowicza na odcinku od ul. Armii Ludowej do ul. Kilińskiego. Kosztem kilku drzew w Parku Kolejowym, ul. Narutowicza otrzyma 2 jezdnie - każda po 7 metrów - przedzielone tramwajowym torowiskiem. W przyszłym roku przewidziane są prace przy budowie nowej, szerokiej ulicy Narutowicza do ul. Sienkiewicza. W tym roku wyburza się domy celem przygotowania frontu robót pod przyszłoroczne prace drogowe.

Urbanisci przewidują w dalszych latach poszerzenie ul. Narutowicza od Piotrkowskiej i Zielonej do Al. Kosińskiego. (1)

foto: L. Oleńczak

Obuwnicze prognozy na sezon szkolny

W ubiegłym roku zaopatrzenie łódzkich sklepów w obuwie dziecięce i młodzieżowe przedstawiało się nie najlepiej. Rodzice mieli sporo kłopotów z wyekwipowaniem swych pociec - szczególnie pierwszoklasistów - do szkoły. A jak przedstawia się sytuacja w roku bieżącym? - z tym pytaniem zwrócił się do dyrektorów handlowych MHD - Obuwie oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem w Łodzi.

Oto obuwnicze prognozy zbliżające się sezon szkolny: Pełne zaopatrzenie sklepów - hurt posiada już odpowiednie zapasy - przewiduje się w pantofle gimnastyczne i pionierki. Mogą natomiast wystąpić kłopoty przy zakupach półbutów dziecięcych, mmio, że sklepy otrzymają

ich znacznie więcej aniżeli w analogicznym okresie roku ubiegłego. Wybór półbutów zarówno chłopców jak i dziewczęcych jest duży, ale mogą wystąpić trudności z doborem niektórych rozmiarów oraz - bardziej podobających się klientom kolorów.

Tu uwaga pod adresem przemysłu. Podobnie jak przy wytwarzaniu odzieży i konfekcji, zakłady obuwnicze za gubiły w swoich planach produkcyjnych dzieci w wieku 9-14 lat. Ilość wytwarzanych dla tej grupy bucików jest już od kilku lat niewystarczająca. Wybór kolorystyczny obuwia pozostawia również wiele do życzenia.

Co zrobiono, by sytuacja z roku ub. - pogoń od sklepu do sklepu - nie powtórzyła się? Wcześniej nagromadzono zapasy obuwia. Poza tym zarówno przedstawiciele MHD jak WPHO wyruszyli do fabryk, by zdobyć dodatkową ilość obuwia oraz uzgodnić terminy ich dostaw, tak by nie nadchodziły one do Łodzi masowo dopiero pod koniec III kwartału.

Uruchomiono również trzy tzw. sklepy patronackie przy ul. Piotrkowskiej 56, 70 i 98. Będą one zaopatrywane bezpośrednio z WPHO. Jak zapewniamy handlowcy, rodzice nie będą mieli natomiast żadnych kłopotów z zakupem tecek, tornistrów, piórników, worków do pantofli i innych przyborów ze skóry (w ograniczonych ilościach), tworzyw sztucznych oraz tekstyliów.

(wł.)

Polonia amerykańska z wizytą w Łodzi

Wczoraj bawiła w Łodzi 61-osobowa wycieczka Polonii amerykańskiej. Wielu z uczestników wycieczki wyemigrowało do USA w okresie międzywojennym. Jedną z kobiet - reprezentujących starszą generację - odwiedza rodzinny kraj po raz pierwszy po 45-letnim pobycie na obczyźnie.

Goście po zwiedzeniu Łodzi pojechali autokarami w dalszą podróż po kraju - do Krakowa i Zakopanego. (w)

Klienci poszukują - sprzedawcy mają pod ładą

Niedawno PIH w porozumieniu z Wydziałem Handlu Prez. RN m. Łodzi - i przy współudziale społecznych kontrolerów - przeprowadził kontrolę w 10 placówkach hand-

lowych (7 PSS i 3 MHD). Tego dnia sklepy te rozpoczęły sprzedaż kolejnego rzutu słoików wecka, sprężyn i gumek uszczelniających. Plan kontroli okazał się nader bogaty. We wszystkich sklepach stwierdzono nieprawidłowości w sprzedaży, polegającą na ukrywaniu tak poszukiwanych gumek. W czterech przy padkach były one szczególnie rażące. Ilość zachowanych przez personel gumek sięgała kilkuset, a nawet kilku tysięcy sztuk. W pozostałych zakwestionowano po kilkadziesiąt. Sprzedawcy tłumaczyli się, że pozostawili je dla siebie. Trudno było uwierzyć tym argumentom ze względu i na dużą ilość ukrytego artykułu i na fakt, że nie został on wpisany do zeszytów samozaopatrzenia.

Przeciwko personelowi czterech sklepów wszczęto dochodzenie, a wobec personelu sześciu pozostałych zastosowano sankcje dyscyplinarne.

Podajemy już od siebie jako ciekawostkę, że owe poszukiwane gumki kosztują w handlu państwowym szł. 35 gr. natomiast prywatni sprzedawcy oferują je od 70 gr do 1 zł za sztukę. (Lw.)

Palmiarnia zamknięta

Palmiarnia łódzkiego Ogrodu Botanicznego została zamknięta dla zwiedzających aż do odwołania. Decyzję tę podjęto na skutek złego stanu technicznego budynku, który wymaga generalnego remontu. (w)

Od dziś „15” kursuje normalnie

Zakończono już roboty na ul. Wojska Polskiego - odcinek od ul. Franciszkańskiej do Pl. Kościelnego - przy przebudowie torów tramwajowych i „15” kursuje od dziś normalną trasą.



Przepraszam pana, kto ra godziną?
Dziewięć.
Rano, czy wieczór?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO m. Łodzi 232-22
Siraż Pożarna 68
Pogot. Energet. 334-28
Informacja telefon. 03
Informacja PKS 265-98
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświatl. Ul. 220-89
Pogot. PZMoł. 533-09

TEATRY

TEATR NOWY (Wieżakowskiego 15) g. 19.15
„Świerszcz za kominiem”
OPERETKA (ul. Północna 47-51) - przerwa urlopową od 27.7. do 5.9.
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13). Wystawa sztandarów 1893-1948. Czynne od godz. 10-18.30
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 222). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj”, „Gobeliny Galkowskich” czynne g. 10-17.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) - czynne godz. 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Wieżakowskiego 36). Wystawa „Michel Sempour - Poezja - Plastyka” g. 12-18.
ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne w godzinach 9-20 (kasa czynna do godz. 18.30)
PALMIARNIA - otwarta w godz. 10-18.
KINA
BALTYK - „Morderca zostawia ślad” (panorama, pol.) od lat 16; g. 17.30, 20
POLONIA - „Casanova” od lat 16 (wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA - „Szczęście” od lat 16 (franc.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ - „Śmierć w ampule” (panorama) od lat 14 (NRD) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ - „Darling” od lat 18 (ang.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA - „Niezłomny Wikings” (panorama) od lat 11 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY LETNIE - „Małżeństwo po wiosku” (wł.) g. 20. (Kino czynne tylko w dni pogodne)
STYLOWY LETNIE - „Weź ja, jest moja” (pan. USA) godz. 20 (Kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA (Piotrkowska 150) Kino filmów radzieckich 50 lat kinematografii radzieckiej. „Tata, mama, córka i zięć” od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ENERGETYK (ul. Politechniki 17) „Długie łodzie Wikinów” od lat 14 (ang.) godz. 27, 19.15
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Partyzanckim szlakiem” od lat 16 (jug) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) „Podróże nie z tej ziemi” od lat 14 (jug) g. 16, 18, „Kobieta w wydmi” od lat 18 (jap.) g. 20
MAJA (Kilińskiego 179) „Zabawy w muzeum” od lat 16 (węg.) godz. 16, 18, 20
ŁDK (Traugotta nr 18) „Anioł błogosławionej miłości” od lat 14 (czeski) g. 15.15, 17.30, 19.45
MODA GWARDIA (Zielona 2) „Dzwony dla bosych” od lat 18 (czechosł.) godz. 16, 18, 20, 22
MUZA (Pabianicka 173) „Po kruchym lodzie” (panorama) od lat 16 (franc.) g. 16, 18, 20
OKA (Tuwima nr 24) „Gamoń” (pan.) od lat 14 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Książę i żebrak” od lat 11 (ang.) godz. 17, 18
„Niewierność” od lat 18 (wł.) godz. 19
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Radość o poranku” od lat 16 (USA) g. 16.30, 18.30
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74/76) „Wielka ucieczka” (pan. am.) od lat 11 g. 16, 19.30
PIONIER (Franciszkańska 31) „Gdy miłość przemija” od lat 16 (jug.) godz. 16, 18, 20
POKOJ (Kazimierza 6) „Zabił drożdża” od lat 14 (USA) g. 15, 17.30, 20
REKORD (Rzgowska 2) „Fanfan Tulipan” od lat 14 (franc.-wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA (Rzgowska 84) „Wielki czas” od lat 14 (USA), g. 10, 12.30, 15, „Bandyci z Orgosolo” od lat 14 (wł.) g. 17.30, 20
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Cała naprzód” (panorama) od lat 16 (pol.) g. 17, 19.15
STYLOWY STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) „Rzeka Czerwona” od lat 14 (USA) godz. 15, 17.30, 20
STOKI (Zbocze) - „Rio Conchos” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15
STUDIO (Lumumby 7-9) „Ostatni zachód słońca” od lat 14 (USA) g. 17.15, 19.30
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Sublokator” od lat 16 (pol.) godz. 18, 12.30, 15, 17.30, 20
DYŻURY APTEK
Główna 50, Wieckowskiego 21, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Felińskiego (Dąbrowa).
DYŻURY SZPITALI
Szpital im. M. Wańkowicza, ul. M. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście i Rejonowej Poradni „K” ul. Piotrkowska 269. Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Bałuty i Widzew oraz z dzielnicy Śródmieście i Rejonowej Poradni „K”, ul. Nowotki 60. I Klinika Pol. Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Górna oraz dzielnicy Śródmieście i Rejonowej Poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i Kopcińskiego 32.
Chirurgia Południe - Szpital im. Brudzińskiego, ul. Koszmyńców Gdynińskich 61.
Chirurgia Północ - Szpital im. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9.
Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Miłkowska 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.
Chirurgia szczękowo-żuchwowa - Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.
Nozna pomoc lekarską, Sienkiewicza 137, tel. 444-44 - przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. W szpitalu internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z na miejscu zaborowaniami internistycznymi w godzinach 16-7.
Nozna pomoc pielęgniarstwa, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19-4.
PUDEŁKI sprzedam. Ważna 26 40162 g
POKOJ samotnemu odnajmę na rok. Kilińskiego 96a m. 2, godz. 16-18, Lewandowski
KAWALERKĘ kuskusową z kuchnią, łazienką C. O., blisko Żubardzia - zamienię na podobną w okolicy Radiostacji, Rolnicza, - Oferty „40448” Prasa, Piotrkowska 96
MIESZKANIE 40 m2 komfortowe, telefon, kwate runkowe, w Bytomiu - zamienię na podobne w Łodzi. Bytom, Fałata 2/2, tel. 81-08-08 lub Łódź, tel. 436-58 5498 k
POMOC domowa docho dząca zaraz przyjmę, Jaracza 100 m. 44
POMOC domowa do dziecka na stałe lub docho dząca potrzebna. Al. Chryzantem 4 m. 74, tel. 573-28 40428 g
UCZNIA do zawodu stolarskiego przyjmę. Z. Mironiński, Zgierska 32
SZUKAM współpólnika z gotówką 150.000 (tworzy wa). Poważne oferty „40432” Prasa, Piotrkowska 96 40432 g
PARASOLKĘ znalezione na ul. Obr. Stalingradu. Wiadomość Obr. Stalingradu 59 m. 24 40455 g
ŚWIADKÓW zajęcia w dniu 30. IV o godz. 23 (róg Limanowskiego i Zgierskiej) prosimy o skontaktowanie się. J. Kozmarek, Piotrkowska 69 m. 21, po godz. 16
PREZ. DRN Łódź-Śródmieście Wydział Ogólny unieważnia zagubioną legi. służbową nr 840/35 Edmunda Weżyka, Łanowa 24 40429 g
INSTYTUT Włókiennictwa w Łodzi unieważnia zagubioną legi. służbową nr 3585 Andrzej Trippnera, 1 Maia 7 40513 g

CO? gdzie? KIEDY?

„Książę i żebrak” od lat 11 (ang.) godz. 17, 18
„Niewierność” od lat 18 (wł.) godz. 19
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Radość o poranku” od lat 16 (USA) g. 16.30, 18.30
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74/76) „Wielka ucieczka” (pan. am.) od lat 11 g. 16, 19.30
PIONIER (Franciszkańska 31) „Gdy miłość przemija” od lat 16 (jug.) godz. 16, 18, 20
POKOJ (Kazimierza 6) „Zabił drożdża” od lat 14 (USA) g. 15, 17.30, 20
REKORD (Rzgowska 2) „Fanfan Tulipan” od lat 14 (franc.-wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA (Rzgowska 84) „Wielki czas” od lat 14 (USA), g. 10, 12.30, 15, „Bandyci z Orgosolo” od lat 14 (wł.) g. 17.30, 20
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Cała naprzód” (panorama) od lat 16 (pol.) g. 17, 19.15
STYLOWY STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) „Rzeka Czerwona” od lat 14 (USA) godz. 15, 17.30, 20
STOKI (Zbocze) - „Rio Conchos” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15
STUDIO (Lumumby 7-9) „Ostatni zachód słońca” od lat 14 (USA) g. 17.15, 19.30
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Sublokator” od lat 16 (pol.) godz. 18, 12.30, 15, 17.30, 20
DYŻURY APTEK
Główna 50, Wieckowskiego 21, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Felińskiego (Dąbrowa).
DYŻURY SZPITALI
Szpital im. M. Wańkowicza, ul. M. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście i Rejonowej Poradni „K” ul. Piotrkowska 269. Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Bałuty i Widzew oraz z dzielnicy Śródmieście i Rejonowej Poradni „K”, ul. Nowotki 60. I Klinika Pol. Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Górna oraz dzielnicy Śródmieście i Rejonowej Poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i Kopcińskiego 32.
Chirurgia Południe - Szpital im. Brudzińskiego, ul. Koszmyńców Gdynińskich 61.
Chirurgia Północ - Szpital im. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9.
Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Miłkowska 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.
Chirurgia szczękowo-żuchwowa - Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.
Nozna pomoc lekarską, Sienkiewicza 137, tel. 444-44 - przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. W szpitalu internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z na miejscu zaborowaniami internistycznymi w godzinach 16-7.
Nozna pomoc pielęgniarstwa, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19-4.
PUDEŁKI sprzedam. Ważna 26 40162 g
POKOJ samotnemu odnajmę na rok. Kilińskiego 96a m. 2, godz. 16-18, Lewandowski
KAWALERKĘ kuskusową z kuchnią, łazienką C. O., blisko Żubardzia - zamienię na podobną w okolicy Radiostacji, Rolnicza, - Oferty „40448” Prasa, Piotrkowska 96
MIESZKANIE 40 m2 komfortowe, telefon, kwate runkowe, w Bytomiu - zamienię na podobne w Łodzi. Bytom, Fałata 2/2, tel. 81-08-08 lub Łódź, tel. 436-58 5498 k
POMOC domowa docho dząca zaraz przyjmę, Jaracza 100 m. 44
POMOC domowa do dziecka na stałe lub docho dząca potrzebna. Al. Chryzantem 4 m. 74, tel. 573-28 40428 g
UCZNIA do zawodu stolarskiego przyjmę. Z. Mironiński, Zgierska 32
SZUKAM współpólnika z gotówką 150.000 (tworzy wa). Poważne oferty „40432” Prasa, Piotrkowska 96 40432 g
PARASOLKĘ znalezione na ul. Obr. Stalingradu. Wiadomość Obr. Stalingradu 59 m. 24 40455 g
ŚWIADKÓW zajęcia w dniu 30. IV o godz. 23 (róg Limanowskiego i Zgierskiej) prosimy o skontaktowanie się. J. Kozmarek, Piotrkowska 69 m. 21, po godz. 16
PREZ. DRN Łódź-Śródmieście Wydział Ogólny unieważnia zagubioną legi. służbową nr 840/35 Edmunda Weżyka, Łanowa 24 40429 g
INSTYTUT Włókiennictwa w Łodzi unieważnia zagubioną legi. służbową nr 3585 Andrzej Trippnera, 1 Maia 7 40513 g

skiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście i Rejonowej Poradni „K” ul. Piotrkowska 269. Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Bałuty i Widzew oraz z dzielnicy Śródmieście i Rejonowej Poradni „K”, ul. Nowotki 60. I Klinika Pol. Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Górna oraz dzielnicy Śródmieście i Rejonowej Poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i Kopcińskiego 32.
Chirurgia Południe - Szpital im. Brudzińskiego, ul. Koszmyńców Gdynińskich 61.
Chirurgia Północ - Szpital im. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9.
Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Miłkowska 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.
Chirurgia szczękowo-żuchwowa - Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.
Nozna pomoc lekarską, Sienkiewicza 137, tel. 444-44 - przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. W szpitalu internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z na miejscu zaborowaniami internistycznymi w godzinach 16-7.
Nozna pomoc pielęgniarstwa, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19-4.
PUDEŁKI sprzedam. Ważna 26 40162 g
POKOJ samotnemu odnajmę na rok. Kilińskiego 96a m. 2, godz. 16-18, Lewandowski
KAWALERKĘ kuskusową z kuchnią, łazienką C. O., blisko Żubardzia - zamienię na podobną w okolicy Radiostacji, Rolnicza, - Oferty „40448” Prasa, Piotrkowska 96
MIESZKANIE 40 m2 komfortowe, telefon, kwate runkowe, w Bytomiu - zamienię na podobne w Łodzi. Bytom, Fałata 2/2, tel. 81-08-08 lub Łódź, tel. 436-58 5498 k
POMOC domowa docho dząca zaraz przyjmę, Jaracza 100 m. 44
POMOC domowa do dziecka na stałe lub docho dząca potrzebna. Al. Chryzantem 4 m. 74, tel. 573-28 40428 g
UCZNIA do zawodu stolarskiego przyjmę. Z. Mironiński, Zgierska 32
SZUKAM współpólnika z gotówką 150.000 (tworzy wa). Poważne oferty „40432” Prasa, Piotrkowska 96 40432 g
PARASOLKĘ znalezione na ul. Obr. Stalingradu. Wiadomość Obr. Stalingradu 59 m. 24 40455 g
ŚWIADKÓW zajęcia w dniu 30. IV o godz. 23 (róg Limanowskiego i Zgierskiej) prosimy o skontaktowanie się. J. Kozmarek, Piotrkowska 69 m. 21, po godz. 16
PREZ. DRN Łódź-Śródmieście Wydział Ogólny unieważnia zagubioną legi. służbową nr 840/35 Edmunda Weżyka, Łanowa 24 40429 g
INSTYTUT Włókiennictwa w Łodzi unieważnia zagubioną legi. służbową nr 3585 Andrzej Trippnera, 1 Maia 7 40513 g

Książki czekają

Powieści i opowiadania

W swej nowej powieści „Pierwsza runda” Zofia Lorentz podjęła - tak samo jak w powieści poprzedniej („Daleko od jabłoni”) - temat młodzieżowy, z tym jednak, że bohaterami „Pierwszej rundy” nie są już, jak poprzednio, podrastające „nastolatki”, lecz młodzież w wieku „akademickim”. Żywa, miejscami sensacyjna, akcja tej książki, wraz ze swym finałem prowadzi do dwóch wniosków: po pierwsze, że młodzi ludzie powinni być ostrożni przy zawieraniu przygodnych znajomości, bo może się no. okazać, iż rzekomy kolega (student politechniki?) jest... członkiem bandy ulicznych opryszków - i po drugie, że rodzice i opiekunowie tej „skademięcej” młodzieży powinni z bliską i serdecznie interesować się życiem swych wychowanków, by własnym dojrzałym rozsądkiem i cennym doświadczeniem uchronić ich od przegrzania pierwszej albo i dalszych „rund” życiowych.
Obok tego wątku głównego autorka wciąga do fabuły motyw retrospektywny odnoszący się do konspiracyjnej działalności matki głównej bohaterki powieściowej w latach wojny. Ten motyw - w aspekcie kompozycyjnym „Pierwszej rundy” - nie wydaje się jednak konieczny, a może koncentracja uwagi autorki na problemach młodzieży byłaby wspaniałą, jak sądzi, książką na dobre.
* * *

Powieść Józefa Hena „Przed wielką pauzą” jest pierwszą częścią zamierzonego na pięć tomów cyklu pt. „Teatr Heroda”, którego akcja objąć ma tragiczny i burzliwy okres lat 1938-1944. Bohaterem tego pierwszego tomu jest gimnazjalista warszawski Bożek Bergen, gotujący się do matury. Poprzez jego przeżycia i doświadczenia, zbiegane w r. 1938-39 w domu, w szkole i na ulicach Warszawy, autor próbuje dać obraz ówczesnej rzeczywistości polskiej w różnorodnych jej formach i przejawach. A ponieważ Bergen jest Żydem, więc jego doświadczenia mają - w związku z przedwojennym klimatem politycznym w Polsce - osobliwy pod niektórymi względami charakter.
Czytając powieść Hena odnosi się wrażenie, że autor chciał - jak się to mówi - „wrzucić zbyt wiele rzeczy do jednego worka”, wskutek czego powieściowa relacja o tamtych czasach nabrała wyrazu kalejdoskopu i migawki, budzących zresztą zainteresowanie w niejednym fragmencie powieściowego tekstu.
* * *

Nadal napływają do naszej redakcji pozdrowienia od dzieci łódzkich i młodzieży przebywających na koloniach i obozach.
Poczułkę nadesłali studenci Wydz. Ekonomiczno-Socjologicznego UL z obozu naukowego w Żaganie.
W odwiedziny zapraszają nas uczniowie z dzielnicy Górna przebywający w Domachowicach k/Bełchatowa. Otrzymałmy również list od innej grupy tej dzielnicy z kolonii w Krawcach (pow. Tarnobrzeg).
Z ziemi lubelskiej napisali dzieci pracowników „Instal-u”. Czas upływa im przy pięknej pogodzie - na wycieczkach i zabawkach.
II grupa „Partyzantów” świetnie czuje się na koloniach LZSP w Wiśniowej Górze. Napisali do nas również kolonisci spółdzielców z Burzenina.
„Wiewióreczki”, „Murzyńniak”, „Biedroneczki”, „Orleci” i „Jędrusie” - 100 dzieci stanowiących „Gromadę Przyjaźni” przesyła pozdrowienia z kolonii tzw. zdrowotnych w Zdunskiej Woli.
Dziękujemy! Miłego wypoczynku. Przekazujemy pozdrowienia rodzicom. (w)

NTU 303-04

LOKATORZY: Mieszkamy w prywatnym domu i obok czynszu płacimy podatek od nabywania praw majątkowych. Wynosi on 1 proc. płaconego przez nas czynszu. Tymczasem w innych domach prywatnych administratorzy żądają tylko 0,5 proc.
RED.: Podatek od nabywania praw majątkowych obciąża ka odlicza się z urlopu wtedy jeśli niezdolność do pracy trwała co najmniej trzy dni. Po-stanowienie takie zawiera rozporządzenie z 28 lutego 1933 r. zamieszczone w Dzienniku Ustaw nr 13 z tegoż roku i na nie razdymy się powołaj.

TRZY DNI CZY PONAD TRZY?

ZAINTERESOWANA. Jestem pracownikiem fizycznym, w czasie urlopu chorowałam trzy dni. Zwolnienie lekarskie dostarczyłam do zakładu, ale tam nie chcą przedłużyć mi urlopu, bo zbyt krótko chorowałam. Kierowniczka twierdzi, że mogłoby to uczynić dopiero wtedy, gdyby choroba trwała ponad trzy dni.
RED.: Dni choroby pracownika odlicza się z urlopu wtedy jeśli niezdolność do pracy trwała co najmniej trzy dni. Po-stanowienie takie zawiera rozporządzenie z 28 lutego 1933 r. zamieszczone w Dzienniku Ustaw nr 13 z tegoż roku i na nie razdymy się powołaj.

UWAGA! ŁÓDZKA GRA LICZBOWA „KUKULECZKA”
UFUNDOWAŁA SWOIM SYMPATYKOM
BONATKOWO NA MIESIĄC SIERPIEŃ
CENNE NAGRODY.
W każdej grze w miesiącu sierpniu 1967 roku wylosowana zostanie czterocyfrowa końcówka banderoli, której posiadacze otrzymają
MIESZKANIOWE KSIĄŻECZKI PRO
z WKŁADAMI PIENIĘŻNYMI.
W losowaniach tych brane będą pod uwagę wyłącznie kupony pięciozakładowe.
GŁÓWNA WYGRANA PIENIĘŻNA - PONAD 300.000 ZŁ.

OGŁOSZENIA DROBNE
DR ZIOMKOWSKI - specjalista chorób wenerycznych skórných 16-19, Piotrkowska 59 40248 g
KORONSKA lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16 39679 g
Dr Jadwiga ANFORO-WICZ weneryczna skóra 16-30-19, Próchnicka 8
Dr CHECIŃSKI - specjalista choroby skóry, weneryczne 17-19, Narutowicza 69 40223 g
DR KUDREWICZ - specjalista chorób wenerycznych, skórných 14-16, ul. 22 Lipca 4 39758 g
SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje codziennie wszystkie zabiegi ginekologiczne, Al. Kościuszki 67 4941 k
„TRABANTA-601” wypożanowane w PKO kupie. Oferty z podaniem cenw „40499” Prasa, Piotrkowska 96
„SKODĘ-1000 MB” kupie. Oferty „40479” Prasa, Piotrkowska 96
SAMOCHÓD „Mercedes 180” sprzedam. Łódź, Piotrkowska 166
„SYRENE” sprzedam Kilińskiego 219 m. 21, po 16 40488 g
„ZASTAWĘ” sprzedam. Stan bardzo dobry. Tel. 436-72 lub 416-44
„WARTBURGA” - rok 1965 sprzedam lub zamienię na „Nysę” ewen-tualnie „Zuka. Wiadomość Franciszkańska 98 tel. 536-33 40331 g
AUTO-Zbyt - Filipczyński, Pabianice, ul. Północna 10, tel. 23-29, czynne godz. 10-18, poleca samochody różnych marek. Oczekuje dalszych zgłoszeń samochodów do sprzedaży
DOMEK z placem w Be-domniu przy stacji, ul. Brzezińska 35 sprzedam

DZIAŁKĘ 1608 m2 sprzedam. Ksawerów, Wschodnia 108, Romanowski
DOM nowy 6-izbowy z wygodami 2.200 m2 ogrodu sprzedam. Edward Skura, Chechoc K. Pabianice 40426 g
OBIEKT rolny w woj. łódzkiej (pożądana w pobliżu rzeka) kupię lub wydzierżawię. Oferty „40487” Prasa, Piotrkowska 96
SZCZENIĘTA rodowode we folsterii gładkowie sprzedam. Osiedlowa 2-21 (boczna Rybnej 40435 g
OBORNIK po pieczarkach sprzedam. Marian Wróbel, Łódź, Namio-towa 37 40443 g
AKORDEON „Weltmeister” nowy, 80 basów, sprzedam. Piotrkowska 294 m. 28 Skobis
SPRZEDAM maszynę Langlete „Dürkop” lub zamienię na hafciarkę. Józef Pawlikowski, Bydgoszcz, Kossaka 26
STUDENTKA wyjedzie z dzieckiem na sierpień. Tel. 230-94

ZMIANA NAZWY!
ZPDz. im. M. KONOPNICKIEJ
w ŁODZI, ul. WÓLCZANSKA 128
podają do ogólnej wiadomości
PT Klientów i Odbiorców, że
z dniem 12 LIPCA 1967 r.
zakłady otrzymały nazwę:
ZAKŁADY PRZEMYSŁU
DZIEWIARSKIEGO
im. M. Konopnickiej
„MARKO”
ŁÓDŹ, ul. WÓLCZANSKA 128.
Przedsiębiorstwo Państwowe
Wyodrębnione.

PRZED URLOPEM
KAŻDE MIESZKANIE
należy we własnym interesie
UBEZPIECZYĆ
w PAŃSTWOWYM ZAKŁADZIE
UBEZPIECZEŃ
od ognia, zalania, kradzieży z włama-niem i rabunku oraz od odpowie-dzialności cywilnej.
Od 1 stycznia 1967 r. odpowiedzialność PZU została znacznie rozszerzona przy zachowaniu TEJ SAMEJ SKŁADKI - 2 złote rocznie od tysiąca złotych sumy ubezpieczenia. Ponadto PZU odpowiada również za straty mienia, znajdującego się nawet poza mieszkaniem.
Tel. 455-10, wewn. 40. 5113/k

MONTERÓW konstrukcji stalowych, monterów kotłów energetycznych, monterów rurociągów energetycznych; spawaczy elektrycznych, spawaczy gazowych przyjmie w trybie natychmiastowym do pracy na budowach okręgu łódzkiego. Przedsiębiorstwo Montażu Elektrowni i Urządzeń Przemysłowych „Energomontaż Północ” Warszawa. Warunki pracy i płacy do omówienia w: 1) Kierownictwo Budowy EC II Łódź, Wróblewskiego 26, 2) Kierownictwo Budowy EC III Łódź, Swojska 2a.
PRACOWNIKÓW fizycznych do magazynu (praca przy Brukowej 16) przyjmie Motozbyt PP w Łodzi, Piotrkowska 12, wejście C, pokój nr 107, tel. 463-07. 5531-k
UCZENNICE z terenu m. Łodzi przyjmą na tkal-nię ZPW im. Norberta Barlickiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste: dział kadr, Łódź, Zeromskiego 108 w godz. 8-16. 5359-k
MIEJSKI Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Baluty zatrudni natychmiast: techników budowlanych na stanowiska inspektorów kontroli technicznej lub inspektorów nadzoru technicznego z uprawnieniami budowlanymi, techników samochodowych na stanowiska inspektorów technicznych lub referentów technicznych ze znajomością eksploatacji i rozliczeń na warsztacie naprawczym, dyspozytora transportu z minimum 2-letnią praktyką na stanowisko dyspozytora w transporcie samochodowym, księgową ze znajomością rozliczeń materiałowych. Zgłoszenia przyjmuje sekcja administracyjno-gospodarcza w godz. 8-15, Limanowskiego 111, pokój nr 8. 5345-k
INŻYNIERA włókiennika ze specjalnością przedziałnictwa czesanki na stanowisku głównego technologa, zaopatrzeniowca ze średnim wykształceniem - zatrudni Łódzkie Zakłady Przemysłu Welnianego w Łodzi, Rzgowska 17a. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, w godz. 7.30-15.30. 5369-k

Zmiana adresu!
Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne mieszczące się dotychczas w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 17, uprzejmie zawiadamia, iż z dniem 1 sierpnia br., przenosi się na ul. Gdańską 90.
NUMERY TELEFONÓW:
Centrala: 235-98, 239-37, 247-22, 334-58.
Dyrektor: 235-67.
Naczelnik Inżynier: 244-21.
Przy ul. Brukowej 13 pozostają nadal:
Z-ca, dyr. d/s środków prod. tel. 760-50.
Dział Zaopatrzenia tel. 769-50 - 595-01.
Baza Materiałowa (Magazyny) tel. 595-01.
Zakład Prod. Pomocniczej tel. 595-01.
5463-K

Maszynę łączarkową
o podziale 7-8, f-my Köhler
ZAKUPI
Spółdzielnia Inwalidów
„PRZODOWNIK”
w Aleksandrowie,
ul. Wojska Polskiego 33, tel. 56.
Oferty prosimy składać w zarządzie spółdzielni pod w/w adresem.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
PLASTYKA ze znajomością rzeźby w glinie i gipsie oraz technologii tworzyw sztucznych z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką w przemyśle zabawkarckim oraz inżyniera lub technika mechanika na stanowisku st. konstruktora - przyjmie Sp-nia Pracy „Uranium” Łódź, Narutowicza 26, tel. 243-19. 0999-k

ZMIANA ADRESU
ZARZĄD ROBOTNICZEJ
MIĘDZYZAKŁADOWEJ
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„OSIEDLE MŁODYCH”
w Łodzi, ul. Wróblewskiego 65
ZAWIADAMIA,
że z dniem 31 LIPCA br. przenosi
swoją siedzibę do nowego budynku
przy ul. Bratysławskiej 6a
Dotychczasowy nr telefonu 391-15
został zmieniony na:
nr 496-93.

Z „Dziennikiem” na wczasy

Nagrody: 3 radioodbiorniki

Pozostały jeszcze 3 turystyczne radioodbiorniki do wylosowania

Kupon na losowanie turystycznego radioodbiornika
(II połowa lipca)



Czytelnikom



łodzianom

Imię i nazwisko

Adres (stałe zamieszkanie)

Wystarczy wypełnić ten kupon, wyciąć go i nadesłać na adres redakcji „Dziennika Łódzkiego” (Łódź, Piotrkowska 96) - z jakiegokolwiek miejscowości wczasowej - by uczestniczyć w losowaniu radioodbiornika. Na kopercie zaznaczyć: Konkurs - z „Dziennikiem” na wczasy.

Nagrody ufundował Łódzki Powszechny Dom Towarowy „Uniwersał” Pl. Niepodległości 4.

Można wyjechać na żniwa

Ostatnie burze spowodowały w Poznaniu trudności ze sprzętem zboż, PGR z tego powodu zwrócił się do OHP w Łodzi o pomoc. Młodzież, która ma ukończone 16 lat, może zgłaszać się na wyjazd do prac żniwnych w woj. poznańskim do komisji werbunkowej w gmachu przy ul. Piotrkowskiej 262 pokój 20, w godz. 10-12. Pierwszeństwo w wyjeździe mają uczniowie. (o)

Naukowcy dla przemysłu

Jak już informowaliśmy, niedawno między Katedrą Przedzalnictwa Politechniki Łódzkiej a Zjednoczeniem Przemysłu Przedzalnictwa Czesan kowych zawarto porozumienie o współpracy naukowo technicznej. W ramach tego porozumienia rozszerzającego znacznie dotychczasowe kontakty między naukowcami i przemysłem, Politechnika zobowiązała się m. in. do opracowania zgłaszanych przez przemysł czesankowych problemów technicznych, udostępniania Zjednoczeniu w

niów badań naukowych, aparatury pomiarowej itp. Na efekty podjętych zobowiązań nie trzeba było długo czekać. Właśnie w myśl swego zobowiązania do współpracy dr inż. Tadeusz Jackowski wykonał pracę naukowo-badawczą pt. „Przedzienie włókien wiskozowych (argona) czesankowym systemem welniarskim”, który omawia problemy podniesienia poziomu technologii przetwarzania argony w zakładach czesankowych.

Wszystkie praktyczne badania, niezbędne dla opracowania w sposób przedzienia włókien wiskozowych przeprowadzono w Zakładach Przem. Welnianego im. Reymonta, przy dużej pomocy kierownictwa tego przedsiębiorstwa. Sama praca została już - staraniem Zjednoczenia - wydrukowana, a - celem szybkiego rozpowszechnienia nowej metody - 470 egzemplarzy książki rozdzielono pomiędzy techników i inżynierów pracujących w oddziałach technicznych i produkcyjnych zakładów czesankowych - m. in. w Łodzi, Toruniu, Włocławku i Jeleniej Górze. Sl.



Dziś w Łodzi zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura ok. 26 st. C. Wiatry słabe, przeważnie z kierunków zachodnich. Jutro zachmurzenie umiarkowane w godzinach wieczornych możliwe burze.

Dziś słońce zajdzie o godz. 18.40, a wstanie jutro o 3.58.

Przypominamy, że dziś imie niny Natalii i Julii. Kl.

Sprawniejsza obsługa, dzieci zachowują się lepiej

100 kilometrów w kolonijnym pociągu

Ostatnio pisaliśmy w „Dzienniku” o nie zawsze właściwym zachowaniu się w czasie podróży dzieci wyjeżdżających na kolonie, niedostatecznej opiece wychowawców i innych niedociągnięciach przy udawaniu się na wycieczki i tury. Chcąc się przekonać czy niedociągnięcia te usunął nasz reporter towarzyszył wczoraj incognito - na około 100-kilometrowej trasie - ponad tysięcosobowej grupie dzieci, jadącej w okolicy Jeleniej Góry. Oto jego relacja:

Godzina ósma rano. Na peronie III na Dworcu Kaliskim jeszcze pusto. Kolejarze dokonują ostatnich przegladów podstawionego już pociągu, 13 przegladowanych, sprzątniętych wagonów gotowych do dalekiej drogi. O 8.15 peron się zaludnia. Przeciwnie każde dziecko odprawiają dwie osoby, a w dni świąteczne i więcej. Czy jedna nie wystarczy?

Każdą grupę do właściwego wagonu, a nawet przedziału wprowadza pracownik PKP, który lokuje młodzież w przedziałach w myśl opracowanego poprzednio grafiku. Lokowanie dzieci odbywa się sprawnie i szybko. W jednym tylko wypadku możemy wysunąć pewne zastrzeżenia. Aleksandrowska „Sandra” dysponująca dwoma wagonami, w jednym z nich „załadowała” wzorowo, do drugiego natomiast wtargnęli rodzice i przez chwilę w przedziałach panował bałagan.

Za 10 minut dziewięć kolejarzy wypraszają z pociągu rodziców. Zamykają wszystkie drzwi na klucz.

Zostaną one otwarte dopiero na stacji docelowej. Punktualnie o 9 pociąg rusza.

Na kolonie jedzie ponad 1000 dziewcząt i chłopców - dzieci pracowników Zakładów Radiowych, „Sandry”, „Harnama”, „Argeu”, Fabryki Urządzeń Budowlanych, Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej RN m. Łódź. Każde dziecko zostało przez rodziców zaopatrzone w suchy prowiant, owoce i coś do picia. Niezależnie od tego o napojach pamiętała „Sandra” i Fabryka Urządzeń Budowlanych. W specjalnych pojemnikach była kawa i słodzona mieta. Na węzłowych stacjach PKP oferowała przegotowaną wodę.

Stwierdziliśmy także, że dzieci miały zapewnioną dobrą opiekę. Każdej grupie, oprócz wychowawców, towarzyszyli przedstawiciele poszczególnych zakładów. Liczniejsza opieka przydałaby się jednak dzieciom z „Sandry”. 169 dziećmi zajmowało się tylko 7 osób. Dzieci jechały wygodnie - po 6 do 10 w każdym przedziale.

Nie stwierdziliśmy także, by wychowawcy zajmowali osobne przedziały. Przeciwnie - wszyscy wykazywali bardzo dużo troski o powierzonych im dzieci. A dzieci? Swym zachowaniem nie sprawiły one kłopotów. Miejsca na

dzieje, że nie sprawią kłopotów i na kolonii, skąd wrócą opalone, wypoczęte i zdrowe. (P)

Dnia 25. VII. 1967 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 57

S. + F.
Maria Pewnicka-Marcelak

ZONA FELCZERA
Pogrzeb odbędzie się dnia 27. VII. br., o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Kurczakach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘC I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 25 lipca 1967 r. po bardzo długim i ciężkim cierpieniu zmarła, przeżywszy lat 65

S. + F.
Janina Kenig

z d. SIEPKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w placu, dnia 25 lipca br., o godz. 16.30 na cmentarzu katolickim na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrążeni w żalobie

CÓRKI, SYNOWIE, BRATOWA, SYNOWE, ZIĘC I WNUCZĘTA

Dnia 25 lipca 1967 roku zmarł, przeżywszy lat 65

LEON SANIGÓRSKI

kierownik sekretariatu Prezydialnego Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, długoletni pracownik wymiaru sprawiedliwości, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia Polski Ludowej. W Zmarłym straciłszy cenionego i sumiennego pracownika, przewodniczącego Rady Zakładowej oraz ogólnie lubianego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 lipca 1967 r., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Dołach, Zawiadamiając o tym smutnym obrzędzie składamy wyrazy głębokiego współczucia ZONIE I POZOSTAŁEJ RODZINIE.

PREZES, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY OKRĘGOWEGO SĄDU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH W ŁODZI.

Dnia 25 lipca 1967 r. zmarł w wieku lat 38, nagle, żony i brat

S. + F.
Zdzisław ŻUCHALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lipca br., o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA I RODZINA

Kol. HALINIE - pracownikowi WIECKIEJ - pracownikowi naszej spółdzielni - składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

S. + F.
Zdzisław ŻUCHALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lipca br., o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA I RODZINA

Wielki smutek - pracownikowi naszej spółdzielni - składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

S. + F.
Zdzisław ŻUCHALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lipca br., o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA I RODZINA

Wielki smutek - pracownikowi naszej spółdzielni - składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

S. + F.
Zdzisław ŻUCHALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lipca br., o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA I RODZINA

Wielki smutek - pracownikowi naszej spółdzielni - składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

S. + F.
Zdzisław ŻUCHALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lipca br., o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA I RODZINA

PROGRAM I

9.00 Dla dzieci „Zabawy, zady, wyprawy, przygody”, 9.20 Spiewa chór „kamerálny „Dante Martinez”, 9.40 Fr. Brzezinski - Suita polska, 10.00 „Na północ od Alp”, 10.20 Złoty piasek i srebrne morze w melodii i piosence, 11.00 Koncert przedpołudniowy, 12.06 Wład. 12.10 Na swoją ską nutę, 12.25 Rolniczy kwadrans, 12.40 Więcej, lepiej, taniej, 13.00 Melodie i piosenki filmowe 13.30 Fel. muzyczny J. Waldorffa, 14.00 „Cement”, 14.30 Utwory E. Granadosa, 15.00 Wład. 15.05 Z życia Zw. Radz., 15.35 Utwory wiolonczelowe, 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”, 16.05 „Non stop Studia Rytm”, 16.20 „Radiostopem po morzach, łąkach i oceanach”, 16.30 „Ciekawe książki”, 16.40 Z muzycznych wydarzeń miesiąca”, 17.00 „O krok od maszyny”, 17.30 Muzyka taneczna, 17.55 Wład. 18.00

Radio i telewizja

Przeboje zawsze młode, 18.45 „Kwadrans z dedykacją”, 19.10 „Ludzie i kontynenty”, 19.30 „50 lat piosenki radzieckiej”, 20.00 Wład. dziennika wiecz. 20.30 „Wieczór programu III”, 20.30 II wydanie dziennika wieczorne go, 23.10 Wład. sportowe, 23.15 Muzyka taneczna, 24.00 Wład.

PROGRAM II

10.05 Z twórczości Bacha i Bartoka, 10.50 „Cichy Don”, 11.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”, 11.20 Koncert żywych, 12.06 z kraju i ze świata, 12.25 Koncert rozr. dla wczasowiczów, 13.05 (L) Rep. Literacki, 13.20 (L) „Od symfonii do piosenki”, 14.00 Z nagrań Studia Rytm, 14.25 „Lato wiejskich

dzieci”, 14.45 Kwadrans mel. rozr., 15.00 W. Stojanow - I kwartet smyczkowy h-moll, 15.30 Dla dzieci „Piosenka, zabawa i ja”, 16.00 Wład. 16.05 Publicystyka międzynarodowa, 16.17 L. van Beethoven - V konc. for teplanowy Es-dur, 17.01 (L) Akt. łódzkie, 17.15 (L) „Runda z piosenką”, 17.30 (L) Grają zespoły młods., 17.45 (L) Wypoczywamy przy muzyce, 18.15 (L) Felieton aktualny, 18.25 (L) K. M. Weber - „Zaproszenie do tańca”, 18.45 Melodie rozr., 18.50 „O rozwoju radzieckiej archeologii”, 19.00 Wład. 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Po obu brzegach rzeki Ben-hai” - relacje korespondentów polskich z Wietnamu, 20.00 Opera w przekroju, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika

sportowa, 21.40 „Teżemy do 22.20”, 22.10 „Wzgórze” fragm. pow., 22.30 Muzyka taneczna, 23.00 Koncert Koła Warszawskie Go ZKP, 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

16.40 Program dnia (L), 16.45 „Gejsza” - film z serialu: „Z siedmioma górami” (W), 17.10 „Wita Neptun” - program TV (Moskwa/Kat.), 17.40 Dziennik 17.45 „Tramp” - magazyn turystyczny - krajoznawczy (W), 18.05 „Czwarta zmiana” (W), 18.35 „Muzyka w Szczecinie” - (program muzyczny ze Szczecina), 19.05 Łódzkie wiadomości dnia (L), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Dziennik (W), 20.05 Wszelk nica TV: „Secesja - styl modny” (W), 20.35 „Dymna zastona” - film fab. prod. ang. od lat 16 (W), 21.40 „Schleslerzy roku 1967” (W), 22.10 Dziennik (W), 22.25 Program na jutro (W).



- Ale nie musiał pan zastrzelić go w jego własnym mieszkaniu. Istnieje tysiące innych sposobów pozbycia się niewygodnego osobnika.
- Nie miałem czasu nie zorganizować. Trzeba było działać błyskawicznie.
- Tak. Tylko, że to błyskawiczne działanie wprowadziło milicję na nasz ślad. No, ale trudno. W tej chwili nie warto o tym mówić. Musimy się zastanowić, co dalej.
- A jak będzie z forsa? - spytał Bornel. Finke spojrział na niego z wyrzutem.
- Niech się pan nie niepokoi. Pański trud i pańskie ryzyko będą w swoim czasie należycie wynagrodzone.
- Wolalby, żeby to wynagrodzenie pojawiło się w krótkim czasie - powiedział Bornel. - Obawiam się, iż już niedługo będę mógł spokojnie urzędować w hotelu.
- Powinien pan jak najszybciej wyjechać na jakąś wycieczkę i pozostać za granicą. W tej chwili pańska rola skończyła się. Nie jest pan nam już potrzebny.
- Chyba pan nie ma żadnych zastrzeżeń?
- Nie. Uważam, że zadanie swoje wykonał pan bez zarzutu. W hotelu nikt się nie

zorientował. Może niezbyt potrzebne były te ślady krwi. Nie mógł pan wiedzieć, czy krew, którą pan rozmazał na ścianie i pościeli, jest tej samej grupy, co krew nieboszczyka zabranego z kostnicy.
- Największym błędem był brak synchronizacji czasu zgonu tego człowieka z momentem fikcyjnego przyjazdu Joachima Finkego - stwierdził Lubicki. - Należało przewidzieć, że sekcja zwłok ustali czas zgonu. Ja zwracałem na to uwagę, ale nie chcieli mnie słuchać.
Finke pokijał głową.

- To jakaś dziwna sprawa, panie inspektorze: przejrzałem kieszenie ubrania, które nieboszczyk miał na sobie. Znalazłem to, co zawsze: chustkę do nosa, klucze, bilon, portfel. Zastanowiła mnie jednak zawartość prawej kieszeni marynarki. Było w niej zboże.

- Zboże?
- Tak jest, proszę pana inspektora.
- Jak to zboże? Płatki owsiane lub pszenne? Coś z rzeczy, które jada się na śniadanie? A może kukurydza czy jęczmień?

- Tak. Ma pan rację. Nie warto jednak w tej chwili zastanawiać się nad popełnionymi błędami. Musimy sobie stworzyć jakiś plan na najbliższą przyszłość.
- Co pan proponuje? - spytał Lubicki.
- Hm... No cóż... Sprawę uważam za zgraną na tym terenie. Za dwa dni wylatuje do Grecji. Może tam łatwiej uda mi się zniknąć bez śladu.
Lubicki spojrział uważnie na mówiącego.
- A co będzie z mną?
- Jeśli się nie mylę, to pan wyjeżdża służbowo do Stanów Zjednoczonych. Nie sądze,

żeby pan chciał wracać do ojczyzny. Spotka się pan tam z Fantonim, który na pewno potrafi pana urządzić.
- Panie Bornel!
Odwrocił głowy. Na wyrku siedział Wiesław i patrzył na nich czerwonymi, zaspianymi oczami.
- Czego chcesz?
- Spytaj się pan tego Amerykańca, co ja mam zrobić z dziewczyną. Nie mogę jej przeciwie trzymać w piwnicy do końca świata.
(63) (C. d. n.)

„Kieszeń pełna żyta”

Dwa pierwsze odcinki tej powieści zamieścimy już w niedzielę, 30 lipca br.

Redaguje kolegium. Redakcja i wydawnictwo - Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami, Redaktor naczelny 325-04, Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 304-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 308-95, społeczno-ekonomiczny 223-63, 228-32, wojewódzki 943-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 223-05, Redakcja nocna 179-76, Dział Ogłoszeń 311-50. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” - Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. - Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki” - na swój „urlopowy” adres (na terenie Polski) - na dowolną ilość dni, przysyłając należność pocztą na blankiecie PKO na adres: „Ruch”, Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-979. Na odwołanie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” (należność należy wliczyć wg kalendarzyka z pominięciem poniedziałków; po 50 gr za jedną gazetę, bez żadnej dodatkowej dopłaty za przesyłkę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 96.